

POSTANOWIENIE

Dnia 29 listopada 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Zawada (przewodniczący)

SSN Bogumiła Ustjanicz (sprawozdawca)

SSN Dariusz Zawistowski

w sprawie z wniosku A. L.

przy uczestnictwie P. K. i W. K.

oraz "P." - Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

o zatwierdzenie uchylenia się od skutków prawnych niezachowania terminu
do złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 29 listopada 2012 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawczyni

od postanowienia Sądu Okręgowego

z dnia 16 września 2011 r.,

**uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu do ponownego rozpoznania i
orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Wnioskodawczynie domagała się zatwierdzenia uchylenia się od skutków prawnych prostego przyjęcia spadku po ojcu R. K. zmarłym w dniu 6 sierpnia 2001 r. na podstawie ustawy, w następstwie upływu terminu sześciu miesięcy do złożenia oświadczenia o przyjęciu spadku i jednocześnie oświadczyła, że spadek odrzuca.

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy oddalił apelację wnioskodawczynie od postanowienia Sądu Rejonowego z dnia 18 lutego 2011 r., którym wniosek jej został oddalony.

Orzeczenie to oparte zostało na następujących ustaleniach i wnioskach:

Rodzice wnioskodawczynie W. K. i R. K. od 1 stycznia 1993 r., od czasu wyprowadzenia się ojca, pozostawali w faktycznej separacji. W ich wspólnym mieszkaniu pozostała matka i siostra P. Raz na tydzień lub dwa tygodnie ojciec odwiedzał wnioskodawczynię, która nie mieszkała z rodzicami od 1992 r., od ukończenia 18 roku życia. W 1996 r. na żądanie matki, którą zaczęli nachodzić komornicy, usiłując zająć ruchomości, została ustanowiona rozdzielność majątkowa w związku z małżeństwem rodziców, z dniem 1 stycznia 1993r. Ojciec powiadomił wnioskodawczynię, że zaciągnął kredyt na zakup samochodu marki Honda Civic, spłacał raty przez około pół roku, a następnie pojazd został przejęty przez bank i sprzedany. W późniejszym czasie uzyskała od niego informację, że kredyt został spłacony i sprawa jest zakończona. Nakazem zapłaty z dnia 26 maja 2000 r. Sąd Rejonowy zasądził od R. K. na rzecz Banku Śląskiego S. A. w K. kwotę 53246 zł z odsetkami ustawowymi i kosztami procesu. Zobowiązanie to wynikało z umowy kredytu zaciągniętego na zakup samochodu marki Honda Civic. Nakaz został doręczony dłużnikowi poprzez awizo. W dniu 24 lipca 2001 r. nakazowi nadano klauzulę wykonalności na rzecz wierzyciela, a w dniu 26 września 2001 r. na rzecz P. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K., jako następcy pierwotnego wierzyciela. R. K. zmarł w dniu 6 sierpnia 2001 r. Jego małżeństwo z W. K., z którego pochodzą dwie córki – A. L. i P. K., nie zostało rozwiązane przez rozwód. W lutym 2005 r. Spółka P. zleciła E. R. podjęcie czynności windykacyjnych.

Po przybyciu do mieszkania W. K. i zapoznaniu się z orzeczeniem wyłączającym wspólność majątkową małżeńską oraz aktem zgonu dłużnika, sporządziła notatkę, informując matkę wnioskodawczyni, że sprawa jest zamknięta. Matka poinformowała wnioskodawczynię o tej wizycie i wyniku przeprowadzonej rozmowy. Wcześniej nie było pomiędzy nimi rozmów na temat długów spadkodawcy. Spółka P. wszczęła w dniu 23 października 2007 r. postępowanie egzekucyjne, które zostało umorzone wobec śmierci dłużnika. Pismem z dnia 3 września 2010 r. W. K. została powiadomiona przez Spółkę, że zadłużenie R. K. wynikające z nakazu zapłaty z dnia 26 maja 2000 r. przeszło na jego spadkobierców, którymi są żona oraz córki i w stosunku do nich zamierza podjąć czynności egzekucyjne. Sąd Okręgowy uznał, że spadkobierca ma możliwość uchylenia się od skutków prawnych braku oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku, czyli skutków prawnych niezachowania terminu określonego w art. 1015 § 1 k.c., o ile brak oświadczenia spowodowany był błędem lub groźbą, stosownie do art. 1019 § 2 k.c. W ten sposób spadkobierca może znieść skutki prawne niezłożenia oświadczenia w terminie, przewidziane w art. 1015 § 2 k.c. Nie każde mylne wyobrażenie o stanie majątku spadkowego, w tym o istnieniu długów spadkowych, może być uznane za błąd uzasadniający uchylenie się od skutków prawnych złożenia oświadczenia o przyjęciu spadku lub też niezachowania terminu do jego złożenia. O błędzie w rozumieniu art. 1019 § 2 w związku z art. 84 § 1 i 2 k.c. można mówić jedynie w sytuacji, gdy niewiedza o istnieniu długu spadkowego jest usprawiedliwiona okolicznościami sprawy. Błąd ten nie może być następstwem niedołożenia przez spadkobiercę należytej staranności w ustaleniu przedmiotu spadku, zarówno w odniesieniu do jakiegokolwiek zadłużenia, jak i konkretnego długu. Lekkomyślność stanowi przeszkodę do powołania się na błąd. Do wykrycia błędu przez wnioskodawczynię doszło w marcu 2005 r., kiedy dowiedziała się od matki o zadłużeniu ojca. Od tego czasu należy liczyć bieg rocznego terminu do złożenia oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku. Wnioskodawczyni miała wówczas realną możliwość zbadania stanu spadku. Nie można także przyjąć, że wnioskodawczyni pozostawała w błędzie od momentu dowiedzenia się o zadłużeniu ojca względem Spółki P. Złożenie zatem oświadczenia o uchyleniu się od skutków niezłożenia

oświadczenia o odrzuceniu spadku po upływie rocznego terminu od marca 2005 r. nie mogło przynieść rezultatu, wobec wygaśnięcia tego uprawnienia.

Wnioskodawczyni oparła skargę kasacyjną na podstawie naruszenia prawa materialnego, przewidzianej w art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. Błędą wykładnią art. 1019 w związku z art. 84 i 6 k.c. połączyła z przyjęciem niemożności powołania się na błąd co do przedmiotu spadku bez względu na to, czy pomiędzy brakiem staranności spadkobiercy a brakiem wiedzy istnieje zależność przyczynowo - skutkowa. Nie zostało również wskazane, w ramach wykładni art. 1019 k.c., jakie konkretnie czynności powinna była podjąć w celu pozyskania wiedzy o stanie spadku. Natomiast w wyniku naruszenia art. 88 § 2 k.c. początek biegu rocznego terminu ustalony został na dzień wizyty przedstawiciela obecnego wierzyciela u jej matki, a nie od daty pierwszej czynności wierzyciela, podjętej względem niej, celem odzyskania należności. Skarżąca domagała się zmiany zaskarżonego postanowienia poprzez zatwierdzenie uchylecia się od skutków prawnych przyjęcia spadku po R. K. i odebrania od niej oświadczenia o odrzuceniu spadku.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Niezłożenie oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku w terminie wskazanym w art. 1015 § 1 k.c. jest jednoznaczne z prostym przyjęciem spadku, stosownie do art. 1015 § 2 k.c. Oświadczenie dotyczące spadkobrania jest jednostronną czynnością prawną, do której mają zastosowanie przepisy ogólne o wadach oświadczenia woli dotyczące błędu lub groźby (art. 84 i 87 k.c.), ze zmianami wynikającymi z art. 1019 k.c. Przepis ten przewiduje zarówno uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku złożonego pod wpływem błędu lub groźby (art. 1019 § 1 k.c.), jak i od skutków biernego zachowania się spadkobiercy, wskazanych w art. 1015 § 2 k.c. Spadkobierca może uchylić się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku, jeżeli takie zachowanie było konsekwencją błędu prawnie istotnego co do przedmiotu spadku, a do uchylecia się dojdzie przed sądem, który dokonuje jego zatwierdzenia (art. 1019 § 1 pkt 1 i § 3 k.c.) i jednocześnie złoży oświadczenie, czy i jak spadek przyjmuje, czy też go odrzuca (art. 1019 § 1 pkt 2 k.c.). Oświadczenie o uchyleciu

się od tych negatywnych skutków powinno być złożone, zgodnie z art. 88 § 2 k.c., przed upływem roku od wykrycia błędu. Sąd dokonuje kontroli dopuszczalności uchylecia się od skutków oświadczenia woli, jak i niezłożenia wymaganego oświadczenia, pod kątem spełnienia ustawowych przesłanek. Powołanie się przez spadkobiercę, zgodnie z art. 1019 § 2 w związku z art. 84 § 1 zdanie pierwsze i § 2 k.c., na działanie pod wpływem błędu wymaga wykazania, że błąd był istotny, dotyczył czynności prawnej i znajduje usprawiedliwienie w okolicznościach sprawy. Odnosi się zatem do takich wypadków, kiedy spadkobierca przyjął spadek wprost albo nie złożył oświadczenia o jego przyjęciu, ale gdyby znał prawdziwy stan rzeczy, to byłby spadek odrzucił. Nie może być uznana za błąd istotny nieznanomość przedmiotu spadku, będąca wynikiem niedołożenia należytej staranności w ustaleniu rzeczywistego stanu majątku spadkowego (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2005 r., IV CK 799/04, OSNC 2006 nr 5, poz. 94; z dnia 18 marca 2010 r., V CSK 337/09, niepubl. i z dnia 1 grudnia 2011 r., I CSK 85/1, niepubl.; z dnia 5 lipca 2012 r., IV CSK 612/11, niepubl.). Poprzestanie na pozbawionym podstaw przypuszczeniu dotyczącym stanu tego majątku jest wyrazem braku należytej staranności, który uniemożliwia uchylecie się od skutków prawnych złożenia albo niezłożenia oświadczenia woli w oparciu o przepisy o wadach oświadczenia woli, jeśli pomiędzy niedołożeniem wymaganej w okolicznościach sprawy dbałości a brakiem rozeznania co do przedmiotu spadku zachodzi zależność przyczynowo - skutkowa. Wobec tego za błąd istotny spadkobiercy uznać należy brak wiedzy o stanie spadku, mimo podjęcia właściwych i możliwych działań, zmierzających do ustalenia rzeczywistego stanu spadku (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2005 r., IV CK 799/04, z dnia 1 grudnia 2011 r.).

Stwierdzenie, że spadkobierca nie dołożył należytej staranności powinno być poprzedzone oceną okoliczności konkretnej sprawy i ustaleniem jakich aktów staranności można było od niego wymagać. Odnosi się to do sprecyzowanych czynności, które faktycznie i prawnie spadkobierca mógłby podjąć, zmierzając do uzyskania koniecznej wiedzy o spadku. W razie niepodjęcia przez spadkobiercę żadnych czynności, wskazane jest określenie, jakich działań, w okolicznościach danej sprawy, prowadzących do pozyskania tej wiedzy można było od niego

wymagać, ponieważ doprowadziłyby do uniknięcia błędu. Sąd Okręgowy stwierdził, że wnioskodawczyni powzięła wiadomość o długu spadkowym w marcu 2005 r. i od tego momentu miała możliwość zbadania stanu majątku spadkowego, ale nie podjęła żadnych działań w tym kierunku, chociaż mogła przy dochowaniu minimum staranności, dowiedzieć się od matki jakiego długu dotyczyła wizyta windykatorka. Nie podzielił jej twierdzenia, że bieg rocznego terminu, przewidzianego w art. 88 § 2 k.c., powinien być liczony od dnia 10 września 2010 r., kiedy dowiedziała się o zadłużeniu spadkodawcy względem Spółki P., wskazując że skoro posiadała wiedzę o istnieniu długu w ogóle, to należała staranność wymagała podjęcia czynności sprawdzających. Stanowisko to nie znajduje oparcia tak w sferze ustalonych przez Sąd Okręgowy faktów, jak i przyjętej wykładni prawa.

Podstawą założenia o niedołożeniu należytej staranności powinno być ustalenie jakich konkretnych starań, w okolicznościach sprawy, można było wymagać od wnioskodawczyni, co nie wynika z uzasadnienia zaskarżonego postanowienia. Rozważania Sądu Okręgowego nie uwzględniają tego, że zadłużenie istniało już w dacie otwarcia spadku i nie było wówczas możliwości uzyskania wiedzy o nim, gdyż wnioskodawczyni od końca 1992 r. mieszkała oddzielnie, założyła własną rodzinę, rodzice od 1993 r. żyli w faktycznej separacji, nie mieszkali razem, wyłączona została pomiędzy nimi wspólność majątkowa, z ojcem spotykała się sporadycznie i poza informacją o kredycie oraz o zapewnieniu o jego spłaceniu nie było między nimi rozmów o sprawach finansowych, nie miała żadnego kontaktu ani z wierzycielem ani z jego prawnikami. Nie wynika również z motywów kwestionowanego orzeczenia, czy informacja przekazana wnioskodawczyni przez matkę w marcu 2005 r. dawała podstawy do przyjęcia, że istniał dług spadkowy i możliwe było uzyskanie wiedzy o nim, skoro z zeznań W. K. wynika, że windykatorka „mówiła o jakimś banku”; okazało się, że kredyt udzielony został spadkodawcy przez Bank Śląski S.A. w K. Oddział w K., nakaz zapłaty został wydany przez Sąd Rejonowy S., a obecnym wierzycielem jest spółka mająca siedzibę w K. Ocena możliwości dowiedzenia się o długu spadkowym uwzględniać powinna również charakter długu i rzeczywistą dostępność do źródła informacji. Chodzi tu także o sposobność identyfikacji zadłużenia. Stwierdzenie przez Sąd Okręgowy, że wnioskodawczyni takie

możliwości miała w okresie od marca 2005 r. nie ma dostatecznego oparcia w ustaleniach i wnioskach. Istotne informacje o zadłużeniu spadkodawcy i wierzycielu wnioskodawczyni powzięła z pisma z dnia 3 września 2010 r. skierowanego przez Spółkę P. do jej matki. Nie ma podstaw do nakładania na spadkobiercę obowiązku składania „odpowiedniego” oświadczenia spadkowego (zapobiegawczego odrzucenia spadku), nawet przy braku pewności co do stanu spadku, na co wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 30 czerwca 2005 r., IV CK 799/04 i ten pogląd jest miarodajny również w rozpoznawanej sprawie.

Z powyższych względów na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. należało uchylić zaskarżone postanowienie i sprawę przekazać do ponownego rozpoznania.